

Koronawirus zaatakował prawa pracownicze

20 czerwca 2020

Według Global Rights Index tak źle pod kątem praw pracowniczych nie było na świecie od co najmniej siedmiu lat. To wszystko wina pandemii i jej wpływu na gospodarkę.

Zgodnie z podsumowaniem siódmej już edycji badania Global Rights Index, przytaczanym przez portal Business Insider, czyli raportu dotyczącego praw pracowniczych przygotowanego przez Międzynarodową Konfederację Związków Zawodowych, regularnie dochodzi w naszym kraju do łamania praw osób zatrudnionych, a pandemia koronawirusa zachęca tylko firmy do nieprzestrzegania praw pracowników.

Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych oceniła ponad 140 państw świata pod kątem praw pracowniczych. Pandemia negatywnie wpłynęła na przestrzeganie praw pracowniczych na całym świecie.

Z danych ITUC wynika, że ok. 2,5 mld osób na świecie, czyli ponad 60 proc. całej siły roboczej świata, to pracownicy zatrudnieni w szarej strefie – bez umów, zleceń i jakiegokolwiek opieki czy ubezpieczeń. Najgorzej ocenione zostały: Bangladesz, Brazylia, Egipt, Filipiny, Honduras, Indie, Kazachstan, Kolumbia, Turcja i Zimbabwe.

Polska trafiła do grupy nr 3 (na 6 poziomów), czyli do szufladki pod hasłem „regularne naruszanie praw pracowniczych”. Znaleźć można tam również Albanię, Bułgarię, Gruzję, Rosję czy Wielką Brytanię. Pracownicy zmuszani są do akceptowania gorszych warunków zatrudnienia przy mniejszej liczbie dostępnych miejsc pracy. Szefów fabryk oskarża się o wykorzystywanie kryzysu do zwalniania członków związków zawodowych. Wiele krajów zmienia na gorsze prawo pracy.

Co jeszcze ustalili eksperci? 85 proc. krajów naruszyło prawo do strajku, 80 proc. krajów naruszyło prawo do negocjacji zbiorowych i zwiększyła się liczba krajów, które utrudniały rejestrację związków zawodowych.

Źródło: NowyObywatel.pl